

Od 2011 roku obchodzimy Narodowy Dzień Żołnierzy Wyklętych. W tym roku uroczystości trwają kilka dni i są wreszcie, medialnie nagłaśniane. Jednym słowem, każdy obywatel Polski wie, co oznacza dzień 1 marca. Jest to szczególny dzień w którym powinno się oddać hołd, tym co zginęli w ubeckich więzieniach za wolność ojczyzny. Taki los spotkał wiele tysięcy naszych rodaków, dziś bohaterów narodowych. W tym dniu praktycznie w każdym oknie powinna zawisnąć flaga narodowa. Dziś mamy wolny kraj dzięki ich postawie. Żołnierze Wyklęci, Niezłomni, dali przykład miłości do ojczyzny. Czy po wielu latach niewoli jesteśmy w stanie tak jak oni, okazać

swoje przywiązanie do Polski. Wydaje mi się, że może to być trudne pytanie. Wystarczy spytać kolegów w pracy, ilu z nich wywiesiło dziś flagę narodową, odpowiedź byłaby jedna – żaden, może jeden. To są smutne fakty niestety, ale społeczeństwo stało się niewolnikiem kasy, wygody, najważniejsze jest mieć, posiadać. Mamy tak piękne karty historii, wspaniałych ludzi którzy z miłości do ojczyzny oddali to co najcenniejsze, swoje życie, niestety, nie potrafimy tego docenić. Bez ich świadectwa patriotyzmu nie było by Solidarności. Dziś wiele osób nie wie co to patriotyzm. Lepiej schylać się do ziemi i całować buty za miskę strawy, najważniejsza jest posada i kasa. Zastanówmy się, gdzie

został honor i godność człowieka. Dziś w Gdańsku, na Alei Żołnierzy Wyklętych zapalono znicze. Piękna uroczystość, ale dlaczego przybyli na nią przedstawiciele partii rządzącej, młodzież, kibice. Gdzie pozostali politycy, czyżby nawet obowiązków nie pozwolił na oddanie kilku minut hołdu bohaterom. Być może wstydzą się, że są Polakami, albo w konspiracji szykują kolejny rozbiór Polski. Przecież własne koryto najważniejsze.

Wnuk Zbigniew.